

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Obwieszczenie.

XVII. losowanie obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego odbędzie się dnia 30. kwietnia 1866 o godzinie 8. przedpołudniem w gmachu c. k. Namiestnictwa (dom Głowackiego Nr. 98^{1/4} przy ulicy Łyczakowskiej).

Kwota amortyzacyjna przeznaczona do tego losowania wynosi 354.000 złr. m. k. czyli 371.700 złr. w. a. i do losowania będą przypuszczone wszystkie obligacye wydane do dnia 15. lutego b. r.

Z c. k. Namiestnictwa

jako dyrekcji funduszu indemnizacyjnego.

Lwów, 13. kwietnia 1866.

Gmina *Ożomla* w obwodzie przemyskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy, wystawić dom na szkołę z pomieszkaniem dla nauczyciela i tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie w szkole oświadczenia, na opał szkoły dawać potrzebną ilość drzewa, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić funkcyje diaka, płacić rocznie 120 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie oświaty ludu wiejskiego, podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. kwietnia 1866.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 10go kwietnia b. r. raczył najmiłościwiej nadać odźwiernemu w ministerstwie stanu, *Marcinowi Alexy*, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę na stały stan spoczynku, srebrny krzyż z koroną, w uznaniu jego wieloletnich, wiernych usług.

Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa, jakoteż ministerstwa wojny z 17. marca 1866,

względem oznaczenia przyzwozonych ze skarbu państwa nagród za chów koni i subwencyi na utrzymanie dobrych prywatnych ogierów stadniczych na trzy lat od roku 1867 aż włącznie do roku 1869;

wazne w całej monarchii z wyjątkiem lombardo-weneckiego Królestwa i Dalmacyi.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem datowanym z Budy dnia 3. lutego 1866 zezwolić najlaskawiej, ażeby ku poparciu chowu koni, a szczególnie, by hodowników koni na mniejszą skalę zachęcać do troskliwego chowu, pielęgnowania i szanowania swoich koni i uzyskać przezto do podniesienia i ulepszenia chowu koni krajowych, zupełnie przydatny materiał hodowniczy w dobrych klaczach i ogierach, systemizowane dotąd na mocy najwyższego postanowienia z 9. lutego 1860 do końca roku 1865, a najwyższem postanowieniem z 8. października 1865 także na rok 1866 na nagrody za chów koni i medale kwoty w sumie 2750 dukatów rocznie na trzy lata od roku 1867 aż włącznie do roku 1869 do summy 3600 dukatów rocznie podniesione, a oprócz tego także na utrzymanie dobrych prywatnych ogierów stadniczych na trzy lata od r. 1867 aż włącznie do r. 1869 rocznie 1600 duk. za przepisaniem wcieleniem odnośnej ogólnej summy 5200 dukatów rocznie do przynależnych budżetów — pod następującymi bliższymi warunkami ze skarbu państwa rozdawane będą:

I. Co do nagród za chów koni i medalów za klacze ze źrebiętami i za trzyletnie klacze.

§. 1. Od przyzwołonej na to rocznej kwoty 3600 dukatów potrącaną będzie roczna kwota 100 dukatów na sporządzanie potrzebnej liczby srebrnych medali „za dobry chów i pielęgnowanie koni“, i te medale będą jak dotąd także na przyszłość oprócz nagród rozdawane podług postanowień zawartych w rozporządzeniu z 18. lutego 1860 (Dzien. u. p. Nr. 47).

§. 2. Pozostająca reszta 3600 dukatów użyta będzie na nagrody za chów klaczy ze źrebiętami i za trzyletnie klacze na stacyach konkursowych pojedynczych krajów koronnych wedle oznaczonej ich liczby i wysokości. (Na Galicyę z W. Księstwem krakowskiem przypada podług załączonego przy tym paragrafie wyroku co roku 8 nagród za klacze z źrebiętami po 8 dukatów i 8 nagród za trzyletnie klacze po 7 dukatów, razem w summie 464 dukatów, a na Bukowinę 2 nagrody za klacze ze źrebiętami po 10 dukatów i 2 za trzyletnie klacze po 8 dukatów, razem 128 duk.)

Miejsca przewidziane na stacye konkursowe i kolej konkursów podane będą później do wiadomości powszechnej.

II. Co do subwencyi na utrzymanie dobrych prywatnych ogierów stadniczych.

§. 1. Celem tych subwencyi jest chów ogierów prywatnych, przydatnych do utrzymania i rozmnożenia ras koni, istniejących w pojedynczych krajach koronnych, ażeby tym sposobem mogło być powoli zniesione zupełnie utrzymywanie ogierów eraryalnych.

§. 2. Subwencye te więc będą na próby rozdzielane najprzód w tych krajach, gdzie zostały już zniesione lub zredukowane stacye eraryalne do odstanawiania, i przeznaczono na to sumę 1600 dukatów, z której przypadają na Bukowinę 2 subwencye po 30 dukatów i 2 po 20 dukatów, razem 100 dukatów.

Nagrody te będą przyznane właścicielom ogierów od 4 do 8 lat, które przytem są dobrze pielęgnowane, zdrowe, silne i przydatne do podniesienia rasy swojej okolicy.

Ogiery, które otrzymały subwencyę, mogą ubiegać się o nią powtórnie w ciągu przepisanego wieku.

Bliższe postanowienia co do stacyi konkursowych i komisji, które mają zajmować się rozdawaniem subwencyi, będą w swoim czasie ogłoszone.

Wüllerstorff m. p.

Franck m. p.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 19. kwietnia.

Wiedeńska „Presse“ z dn. 16. b. m. pisze, iż obawy wojenne wszędzie się wzmagają. Do „Timesa“ pisze korespondent paryzki, że słaba nawet nadzieja pokoju, jaką jeszcze miano przed kilkoma dniami, teraz znikać poczyna. Sytuacya obecna przypomina żywo to, co poprzedziło wojnę włoską w r. 1859, czyni się wszystko dla wyzwania Austrii, ażeby pierwszy krok uczyniła. Francya w głochości milczeniu odgrywa rolę grzeźnego widza na pozór zupełnie neutralnego, neutralności tej jednak nie dowierza. Popłoch na giełdzie wywołały różne pogłoski, które gdyby się sprawdziły, większyby jeszcze popłoch sprawiły. Między innymi mówią, że Cesarz wyraźnie zakazał, ażeby „Monitor“ zamieścić kilka wierszy potwierdzających oświadczenie neutralności Francyi, z którym „Constitutionnel“ przed kilkoma dniami wystąpił.

Do obozu pod Chalons ściągają wojska wcześniej niż po inne lata, w czem upatrują pewne znaczenie, wiążąc wcześniejsze ściąganie wojska ze sprawą niemiecką. Mówią, że Cesarz Napoleon prócz załogi Paryża i miast okolicznych ma 40.000 wojska, które do Niemiec rzucićby mógł. Pogłoski te wojskowe nie mało się przyczyniły do zaniepokojenia giełdy paryzkiej. Popłoch ten pomnożyły jeszcze wieści, że pp. Fould i Drouyn de Lhuys mieli odebrać dymisyje. Wszakże pogłoski podobne w każdym razie widocznie są przedczesne.

Hrabia Arese, który kilka razy rozmawiał z Cesarzem i z p. Drouyn de Lhuys, odjechał już do Florencyi. Cel jego pobytu w Paryżu zupełną jest tajemnicą. Również tajemnicą są misye pułkownika Mertina i Schmidta, z których pierwszy wysłany być ma do Wiednia a drugi do Florencyi.

„La France“ donosi, że posiedzenie ciała prawodawczego przedłużone będzie do dn. 15. czerwca, przyczyną przedłużenia jednak nie podaje. Być może, iż przyczyną tą będzie zawikłana i groźna w ogóle sytuacya.

Dzienniki francuskie donoszą, że wkrótce odbędą się zaręczyny Króla greckiego z Wielką Księżną Wera rosyjską. Ślub później dopiero nastąpi, po przejściu Króla greckiego na prawosławie. Wielka Księżniczka Wera, córka Wielkiego Księcia Konstantego, ma dziś 13 lat, Król grecki zaś ma 21 lat.

Też same dzienniki donoszą, że plan ożenienia następcy tronu rosyjskiego z duńską księżniczką Dagmarą zaniechany został. Wielki Książę ma mieć wielką skłonność do księżniczki Meszczerskiej, córki sławnego poety i popa rosyjskiego Eliasza.

Monarchia Austriacka.

Siedmdziesiąte pierwsze posiedzenie Sejmu krajowego dnia 18. kwietnia 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapiela* zagał posiedzenie o godzinie 10^{1/2} przed południem. Obecnych posłów było 135. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia odczytano pismo c. k. Prezydium Namiestnictwa z uwiadomieniem że w skutek uchwały sejmowej od 1. maja r. b. dodatki na podwoy z funduszu krajowego ustają a koszta w tym względzie ponosić będzie skarb państwa z wyznaczeniem 17^{1/2} kr. w. a. od konia i mili. O tem wydane już zostało rozporządzenie do władz podrzędnych i zarządzone ogłoszenie odnośne w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Odczytano potem interpelację p. *Trzecieckiego* do c. k. komisarza rządowego z zapytaniem, czyli rządowi jest znane opóźnione doręczanie kart legitymacyjnych wyborcom przy wyborach posłów na Sejm krajowy w Nowym Sączu i w Tarnowie, a zarazem czy wys. Rząd zamysła wydać odpowiednie rozporządzenia, by niemi zapewnić wyborcom wczesne doręczenie kart legitymacyjnych, by tym sposobem postawić ogół wyborców w możności korzystania z przysługujących im praw obywatelskich wybierania posła do Sejmu krajowego.

C. k. komisarz rządowy oświadcza że po sprawdzeniu faktów w interpelacji przytoczonych da odpowiedź na jednym z najbliższych posiedzeń.

Dalej odczytano interpelację p. *Stockiego* do c. k. komisarza rządowego z zapytaniem: 1. Czyli wiadomo c. k. Namiestnictwu, że urzędy powiatowe nakazują gminom w tym roku niedostatku i głodu ciężkie bezpłatne roboty szarwarkowe do kopania rowów przy drogach gminnych wykonywać. 2. Czy c. k. Namiestnictwo raczy polecić urzędowi powiatowemu, ażeby tej wiosny tylko niezbędnie potrzebne poprawki około dróg gminnych nakazywały, a wszelkie ciężkie roboty szarwarkowe około tych dróg odłożyły do przyszłej wiosny.

C. k. komisarz rządowy odpowiada, iż w tym względzie wydane zostanie rozporządzenie do urzędów powiatowych.

Następnie odczytano interpelację p. *Hubickiego* i innych do c. k. Komisarza rządowego z zapytaniem: 1) Czy postępowanie zapowiedziane przez pana Komisarza rządowego w obec *Reprezentacji kraju* co do osobistej odpowiedzialności naczelnika obwodu Złoczowskiego zarządzane zostało i jaki jest jego rezultat? 2) Czy znany jest c. k. Namiestnictwu okólnik pana Wolfarta do naczelników powiatowych w sprawie interpelacji co do dowolności w rzeczach serwitutowych; niemniej czy znane są agitacje po całym obwodzie prowadzone dla uzyskania honorowego obywatelstwa w Brodach i adresów po miasteczkach drobnych? 3) Czy Wys. Rząd ma zamiar w obec tylu powtarzających się nadużyć ze strony przełożonego obwodu Złoczowskiego przedsięwziąć jakiś krok stanowczy, ażeby poważnej ludności obwodu Złoczowskiego spokój zapewnić?

C. k. komisarz rządowy odpowiada, że postępowanie co do naczelnika obwodu Złoczowskiego zostało zarządzane lecz jeszcze nie jest przeprowadzone. Okólnik p. Wolfarta w interpelacji powołany uznany został przez Rząd za niestosowny i tę niestosowność rzeczonemu urzędnikowi wytknął. Na inne szczegóły interpelacji odpowie c. k. komisarz rządowy po sprawdzeniu faktów.

Potem przedłożony został następujący naglący wniosek księcia *Sanguški*:

„Wysoki Sejm zechce uchwalić: Poleca się Wydziałowi krajowemu ażeby imieniem Sejmu i kraju, zrobił stosowne przedstawienie i kroki do Wysokiego Rządu, aby, skoro materyalna możliwość się okaże, budowa kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów i Tarnopola rozpoczęta została.“

Wniosek ten bez drukowania odesłany został do Wydziału krajowego.

Z porządku dziennego przedłożył p. *Laskowski* sprawozdanie komisji sejmowej o projekcie rządowym podziału administracyjnego Królestwa Galicji i Lodomerji i W. Księstwa Krakowskiego. Komisya przedkłada następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: I. Z uwagi na niezbędną potrzebę, jednolitej administracji całego kraju, i oszczędzenia niepotrzebnych wydatków państwa; Sejm oświadcza: a) iż z zamierzonym podziałem administracyjnym królestwa Galicji i Lodomerji i Wielkiego Księstwa Krakowskiego na dwa Namiestnictwa i z ustanowieniem jeneralnego gubernatora, nie zgadza się; b) iż niezwłoczne zwiniecie komisji namiestniczej Krakowskiej usilnie zaleca.“

„II. Załączony projekt podziału administracyjnego królestwa Galicji i Lodomerji i W. Księstwa Krakowskiego na powiaty, Sejm zaleca wysokiemu Rządowi do wykonania.“

Przy otwarciu ogólnej dyskusji zabrał głos p. *Seidler* i w interesie miasta Krakowa oświadczył się przeciw wnioskowi komisji zalecającemu zwiniecie komisji namiestniczej w Krakowie.

Po nim zabrał głos hr. *Gołuchowski*, wyrażając na wstępie ubolewanie, iż przedłożenie rządowe nie dość jest dokładne, nie obejmuje bowiem podziału terytoryalnego co do władz finansowych i sądowych. Mimo tej wadliwości przedłożenie rządowe według zdania mowcy ma trzy wielkie zalety. Pierwszą jest wyrzeczona zasada odłączenia sądownictwa od administracji, drugą że zmniejszono liczbę powiatów, czem nie tylko oszczędzą się wydatki ze skarbu państwa ale zmniejszy się oraz liczba urzędników; trzecią nareszcie że uchylone zostały organa obwodowe pośredniczące między władzami pierwszej instancji a Namiestnictwem. Przykre jednak wrażenie wywrzeć musiał podział na dwa okręgi administracyjne, podział sprzeczny z zarządzeniem autonomicznym i z zasadą jednolitości kraju. Mowca wykazuje dalej trudności wynikające dla administracji z podziału na dwa okręgi z jeneralnym gubernatorem na czele, i oświadcza się ostatecznie za wnioskiem komisji.

Ks. Łoziński zwraca uwagę na odrębność dwóch narodowości w kraju i przemawia nie tylko za podziałem na dwa Namiestnictwa, ale nawet za zaprowadzeniem dwóch osobnych reprezentacji krajowych w kraju.

Hr. *Henryk Wodzicki* przemawiając za wnioskiem komisji odpięra w dłuższej mowie dowodnie argumenta przeciwników jednolitości kraju a zwolenników podziału na część polską i ruską.

Ks. Pawlików popierając myśl *ks. Łozińskiego* w dłuższej przemowie, wnosi zamiast pierwszego ustępu wniosku komisji następującą poprawkę: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: I. a) że z zamierzonym podziałem administracyjnym królestw Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim na dwa Namiestnictwa i z postanowieniem jeneralnego gubernatora zupełnie się zgadza, wynurzając nadzieję, że wys. rząd żądany od dawna po zagwarantowaniu równouprawnienia każdej narodowości, także polityczny podział kraju Galicji w drodze odpowiedniej przeprowadzić starać się będzie.“

Poprawka ta dostatecznie została poparta.

P. Grocholski po dłuższej przemowie przeciw dążeniom Rusinów do podziału kraju wnosi następującą poprawkę do ostatniego ustępu wniosku I. komisji: „Sejm oświadcza, iż projektowanego ustanowienia urzędu jeneralnego gubernatora w miejsce urzędu Namiestnika żadna potrzeba nie usprawiedliwia.“ Wniosek ten dostatecznie został poparty.

Po zamknięciu ogólnej dyskusji, w której brali jeszcze udział posłowie *Weżyk*, *Lipczyński*, hr. *Gołejewski* i *Dielt* za wnioskiem komisji, zaś posłowie *Dwoliński*, *ks. Kaczała* i *ks. Naunowicz* za wnioskiem *ks. Pawlikowa*, zabrał głos c. k. komisarz rządowy, by w obec sprawozdania komisji i uwag poczynionych przez pojedynczych mowców poczynić uwagi ze stanowiska rządowego.

Komisya, rzekł mowca, zgadza się w ogólności z przedłożeniem rządowym co do ilości projektowanych powiatów, i na podział co do obwodów, jednak wytknęła niestosowność zatrzymania w obwodach organów nadzorujących. Na zarzuty przeciw tej instylacji oświadcza mowca że organ obwodowy nie ma być instancją administracyjną, lecz organem nadzorczym pod względem porządku służbowego powiatów. To urządzenie nie jest jeszcze stanowczo orzeczone, na wypadek jednak gdyby je zadecydowano, wydaje się ono nie tylko ze względów administracyjnych potrzebem ale i dla kraju pożytecznem. Jeżeli przyszło do zwinienia komisji Namiestnictwa w Krakowie, natenczas cała waga naczelnej władzy polegałaby na Namiestnictwie we Lwowie, ządby bezpośrednio wychodził nadzór władz powiatowych i porządku służbowego. Nadzór ten dałby się uskutecznić w praktyce tylko exmisją tak zwanych inspektorów. Ustanawiając takich inspektorów należałoby pomnożyć liczbę urzędników przy Namiestnictwie, co by z policzeniem dyet i kosztów podróży niezawodnie wyrównało jeżeliby nie przewyższyło wydatków wynikających z urzędowania organów nadzorczych według projektu rządowego. Delegowanie komisarzy czyli inspektorów, z Namiestnictwa lwowskiego na prowincye w pojedynczych wypadkach dla skonstatowania i zbadania spraw nie byłoby skuteczne, gdyż źródłem wywieżeń dla takiego komisarza byłby pierwszy lepszy z mieszkańców; takie zaś urządzenie dla dobra sprawy i ludności nie byłoby ani odpowiednie ani użyteczne. Trudności wielkie zachodziłyby także w wypadkach zależeń ze strony ludności przeciw naczelnikom powiatowym zwłaszcza w odległych stronach. Porządek służbowy u dołu zależy od należytego i sprężystego kierunku u góry; owoz taki sprężysty i należyty kierunek u góry koniecznie wymaga takich pośredniczących organów, jakie rząd wprowadzić zamierza.

Co do samego terytoryalnego podziału kraju komisya pod niektórymi względami odstępuje od przedłożenia rządowego. Jestto tylko dowodem jakie trudności zachodzą gdy idzie o zaspokojenie wszechstronnych życzeń i wymagań. Rząd polegać będzie na światłem zdaniu reprezentacji kraju i będzie się starał uwzględnić takowe. Rząd też sądzi, że uchwała Sejmu, czy ona wypadnie według wniosku komisji czyli przyjmie przedłożenie rządowe co do terytoryalnego podziału powinna znaleźć uznanie w kraju, iż stosunkom jego właściwym z wszech miar odpowiadać będzie.

Co do wniosków samych oświadcza c. k. *Komisarz rządowy* stanowczo, że Rząd uważa Królestwo Galicji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim za kraj jeden tak pod względem administracyjnym jak i politycznym, że rząd o podziale politycznym nie myśli, że zatem o takim podziale ani o dwóch Sejmach mowy być nie może, że co do urządzenia władz rząd może mieć na uwadze tylko względy i potrzeby administracyjne nie powodując się żadnym celem politycznym; polityka bowiem była by tu na miejscu niewłaściwym. Tu tylko interesa i potrzeby administracyjne mogą mieć wpływ decydujący. Mowca umocowany jest oświadczyć, że o takim podziale jaki jest wspomniany w przedłożeniu rządowym t. j. o podziale na dwa okręgi administracyjne z dwoma Namiestnictwami pod kierunkiem jednego jeneralnego gubernatora w Lwowie Rząd już z samych względów oszczędności nie myśli i takiego urządzenia dla jednolitego i dobrego administrowania kraju nie uważa za potrzebne. Mowca oświadcza w końcu, że Rząd w kierunku czysto administracyjnym przedkładając Sejmowi podział terytoryalny, zamierzał tylko co najwięcej utrzymać status quo, jednak bez ubliżenia administracji centralizacyjnej; gdyby jednak uchwała Izby i przeciw takiemu urządzeniu zapadła, natenczas Rząd i tę stronę kwestyi weźmie pod ścisłą rozwagę.

Przemowa c. k. Komisarza rządowego przerywana kilkakrotnie przez większość Izby głośniami oznakami zadowolenia, przyjęta została w końcu rzęsiestymi oklaskami.

Przystąpiono potem do głosowania. Poprawka księdza Pawlikowa została większością głosów uchylona, poczem wniosek komisji l. lit. a) został przyjęty. Poprawka p. Grocholskiego upadła.

Do wniosku komisji lit. b) wniósł p. Seidler poprawkę ażeby Sejm zalecił utrzymanie komisji namiestniczej w Krakowie in statu quo. Poprawka ta została uchylona a wniosek komisji lit. b) przyjęto.

Po przerwie dwugodzinnej rozpoczęto dyskusję na wnioskiem II komisji.

W ciągu dyskusji wnieśli poprawki Ludwik hr. Wodzicki, Grocholski, Koczyński, Kozłowski i Szeliski dążące do zmniejszenia liczby powiatów i do odroczenia terytoryalnego podziału do przyszłej sesji sejmowej.

W końcu posiedzenia przemawiał c. k. komisarz rządowy powtórnie, zwracając uwagę na potrzebę spiesznego zaprowadzenia nowej organizacyi tak w interesie administracyi rządowej jak i w celu wprowadzenia w życie organów autonomicznych.

Koniec posiedzenia o godzinie 7½ wieczór. Przyszłe posiedzenie we czwartek o godz. 11. przed południem. Porządek dzienny: Dalsze rozprawy nad terytoryalnym podziałem kraju. Dalsza dyskusya nad ustawą drogową.

Lwów, 18. kwietnia. (Ofiary dobroczynne.) Na dotkniętych głodem wpłynęły następujące dalsze datki dobroczynne: Od pań Amalii z Kallirów Nirensteinowej, Wilhelminy z Bitnerów Schnellowej, Idy Semell i Emmy Schor jako dochód z koncertu, urządzonego przez dyletantów i Towarzystwo muzyczne w Brodach 500 złr.

Od osoby nie chcącej być wymienioną, zebrane przez składkę 19 złr. w. a.

Komisya centralna podaje te czyny szlachetne z wyrazem należytej podziękii do publicznej wiadomości.

Z centralnej komisji zapomogi.

Wiedeń, 17. kwietnia. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najj. Pan udzielał wczoraj od godz. 10tej do wpół do 1szej w południe audyencye powszechne około 60 osobom i przyjmował kilka deputacyi. Poźniej był przyjmowany ces. austriacki poseł w Haadze fml. bar. Langenau, jenerał jazdy bar. Lichtenberg i namiestnik Czech hr. Lazansky. Przed audyencyami powszechnymi byli przyjmowani pp. ministrowie hr. Mensdorff i hr. Belcredi. O godzinie 2giej po południu Najjaś. Pan odbył konferencyę z hr. Mensdorffem, a o godzinie 5tej był u Najj. Pana obiad, na który byli zaproszeni fml. Langenau i namiestnik hr. Lazansky. — Urodziny następcy tronu Arcyksięcia Rudolfa będą dziś obchodzone w kole familijnem. Następca tronu będzie znajdował się przed południem na nabożeństwie w kościele c. k. burgu, a następnie będzie odbierał powinszowania. Po południu będzie dany obiad. Ich C. M. Arcyksięzca Franciszek Karol i Albrecht przesłali po 20 zł. nauczycielowi śpiewu Schubertowi z powodu koncertu jego na wsparcie wiedeńskiego stowarzyszenia nauczycieli „die Volksschule“.

Pod prezydencyą p. ministra stanu hr. Belcredi odbyła się wczoraj w południe rada ministeryalna z udziałem wszystkich pp. ministrów, kancelerzy nadwornych i radców stanu. J. E. p. minister stanu hr. Belcredi przenosi się od 1. maja wraz z rodziną na lato do Pötzeleinsdorf, zkąd ma codziennie dojeżdżać do Wiednia dla załatwiania spraw. — Na wczorajszej recepcyi u p. ministra hr. Mensdorffa byli obecni wszyscy ministrowie i posłowie, ciało dyplomatyczne, jeneralityca itd.

„Poczta wieczorna wiedeńska“ pisze pod dn. 16. b. m., iż ustalenie zaufania, że pokój utrzymany będzie, jedynie od rządu pruskiego wyjść może. Jasne i otwarte oświadczenie tegoż rządu, że pokoju zakłócać nie myśli, oraz cofnięcie nakazanych przygotowań wojennych przyczyniłoby się głównie do usunięcia wszelkiej obawy i byłoby zarazem jedynym dowodem szczerości usiłowań pruskich względem reformy związku niemieckiego. Tego, co ministeryalne dzienniki pruskie mówią, iż w takim razie Prusy byłyby bezbronne na przeciw Austrii i wystawioneby były na wszelkie ewentualności zaczepki z jej strony, na seryo zaprawdę brać nie można. Opinia publiczna w całych Niemczech oświadczyła się tak jednomyślnie przeciwko wszelkiemu zakłóceniu pokoju, a mianowicie przeciwko temu mocarstwu, któreby pierwsze pokój zakłóciło, iż Austriya w tym już wyrazie opinii publicznej dostateczny widzi powód trzymania się dotychczasowego swego usposobienia, zwłaszcza iż Austriya żadnego nie ma powodu szukania wojny. O niespodziewanym zaś napadzie na Prusy mowy wcale być nie może w chwili, w której Austrii nie zrobiła najmniejszego przygotowania do właściwych uzbrojeń.

Wypada przypomnieć od czasu do czasu jawny ten stosunek, który ministeryalne dzienniki pruskie koniecznie zaćmić się starają, ażeby winę zatargów złożyć na mniemaną prowokacyę Austrii. Wprawdzie postępuje w tym z wielką śmiałością ale niezręcznie. Dziwnie się wydaje, iż dzienniki te zają się dziś na dziką nienawiść Prusaków ze strony ludów słowiańskich w Austrii, kiedy przed niedawnym czasem Gazeta krzyżowa wyraźnie zapewniała, że Polacy, Krowci i Węgry tak rządowi austriackiemu się nieprzychylni, iż rząd ten byłby zupełnie opuszczony, gdyby odwołać się miał do siły państwa. Śnać robią sobie pod tym względem w Berlinie najdziwniejsze iluzye i dziwią się temu, że polityka austriacka znajduje poparcie właśnie z tej strony, na której opór liczone. A ministeryalny korespondent Gazety szląskiej sądzi, iż nawet finanse austriackie nie tak źle stoją jak mniemano. W kółkach dzienni-

karskich pruskich musiano mieć dziwne wyobrazenie o wewnętrznym stanie Austrii, to jedynie pewne przechwałki tłumaczyć może. Zdaje się, iż wyobrazenie to dziś się zmieniło i zyczyć sobie wypada, żeby ta zmiana przekonania nie została bez wpływu na ton dziennikarstwa pruskiego.

Czynności sejmów krajowych.

Posiedzenie sejmku węgierskiego z dnia 16. kwietnia otwarte zostało pod prezydencyą hr. Andrassy. Baron Eötvös wniósł, ażeby weryfikacye na porządku dziennym będące z powodu złej akustyki izby odroczone zostały, i żeby izba odbyła zamknięte posiedzenie dla naradzenia się nad tą niedogodnością. Wniosek ten przyjęty został.

Prezes wezwał do oddawania wotów gwoli skompletowania komisji do spraw wspólnych i do wyboru drugiego wiceprezesa, tudzież sekretarzy jeszcze brakujących. Po krótkiej rozprawie postanowiono odbyć wybory te jednocześnie, i deputowani składają kartki wyborcze.

Drugim wiceprezesem obrany został Karol Zeyk a Franciszek Oervay szóstym sekretarzem. Wybór 15 członków siedmiogrodzkich komisji 67miu publikowany będzie na przyszłym posiedzeniu.

Na posiedzeniu izby magnatów zebrała się na galeryach liczna publiczność, kilku wojskowych wyższego stopnia i deputowani kroaccy w Peszcie obecni. Po odczytaniu drugiego adresu izby deputowanych baron Bela Wenkheim przemawiał za jego przyjęciem przez izbę magnatów. Zgoda, mówił mowca, jest niemożliwa bez odpowiedzialnego rządu węgierskiego; takiego rządu municypia chętnie słuchać będą i ustanie obecna pozycya nadzupanów, która dłużej utrzymać się nie da. Za adresem przemawia silna argumentacya i duch dynastyczny. Hr. Jan Cziraky wotuje przeciwko przyjęciu adresu w obecnej formie, proponuje, żeby izba magnatów o tyle tylko do niego przystąpiła, o ile zawiera zastrzeżenie praw, nie podzielając prośby o restytucyę in integrum. Em. Pechy, hr. Leopold Nadasdy i baron Wiktor Merznil przemawiają za adresem, biskup Ranolder i hr. Antoni Szeesen przeciwko adresowi. Rozprawy do jutra odroczone zostały.

Kronika.

Podług ogłoszenia rady administracyjnej c. k. uprzywil. galicyjskiej kolei Karola Ludwika będzie zaczawszy od 1. maja r. b. na stacyi w Mszanie, która dotąd zajmowała się ekspedycyą osób, pakunków, frachtów i poczty, zniesioną ekspedycyą frachtów, i pozostanie tylko ekspedycyą osób, pakunków i poczty.

(Nieostrożność.) Jak nieostrożni są niektórzy rodzice w pilnowaniu swoich dzieci, okazuje i ta okoliczność, że w niedzielę dnia 15. b. m. po południu przyprawiono do tutejszej policyi 3 zblakanych dzieci.

(Nieuczciwa mleczarka.) W kilku domach, do których pewna mleczarka dostarczała nabiał przez czas dłuższy, ginęły z kuchni rozmaite rzeczy. Nakoniec przytrzymała mleczarkę na gorącym uczynku i odstawiono do policyi.

(Złodziej przytrzymaany.) Dnia 13go b. m. po południu, w gospodzie na przedmieściu Strzyjskiem wieśniak z Jaryczowa sprzedawał zboże. W tem jakiś młody człowiek przywoicie ubrany przybliżył się i wypytował go równie jak jego żonę zkąd są i o inne szczegóły, poczem okazując wielkie zadowolenie z szczęśliwego spotkania prosił wieśniaków, aby go wzięli z sobą, gdyż w okolicy Jaryczowa kupuje posiadłość i nawet ma przy sobie 150 złr. na zadatek. Zabrano go chętnie. Na Żółkiewskim wieśniak udał się do sklepu dla kupienia cukru i kawy, a towarzysza kazał dać wódki, którą częstował wieśniaka i jego żonę. Na Zniesieniu wieśniak oddał się znowu dla kupienia octu. Powróciwszy zastał żonę pogrążoną w twardym śnie. Towarzysza podróży nie było, umknął zdjawszy śpiącej korale wartości 100 złr. C. k. dyrekcya policyi o tym wypadku niezwłocznie zawiadomiona zarządziła poszukiwania, w skutek czego złodzieja odkryto i przytrzymaano dnia 14go b. m.

(Pożary.) W Krościenku, w powiecie Przemysłańskim, dnia 21go z. m. spaliły się dwie stajnie włościańskie i stodoła. Szkoda wynosi 160 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Rosurkach, w powiecie Staromiejskim, dnia 2go b. m. spaliła się karczma. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Hrynówce, w powiecie Bohorodczańskim, dnia 9go b. m. spaliła się stajnia włościańska z zapasami siana i narzędziami gospodarskimi. Szkoda wynosi 200 złr. Ogień miał być położony.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 19go kwietnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Miec pszenicy (83 H) 4 zł. 61 c.; żyta (77 H) 3 zł. 6 c.; jęczmienia (68 H) 2 zł. 60 c.; owsa (46 H) 1 zł. 46 c.; grochu 4 zł.; ziemniaków 1 zł. 45 c.; cetnar siana 1 zł. 10 c., okłotów 80 c., sąg drzewa bukowego 11 zł. 17 c.

Ostatnia poczta.

Berlin, 17. kwietnia. „Kreuzztg.“ pisze: Jakkolwiek ubolewamy nad tem, że zbrojenie nasze trwa ciągle, to jednak nie może ono ustać, dopóki Austriya będzie trzymać w Czechach nagromadzone wojska.

Berlin, 17. kwietnia. Odpowiedź Prus na depezę austriacką z 7. kwietnia została dziś przesłana. Osnowa jej nie ma być ostrą. Nota odmawia zniesienia pruskich środków wojskowych z tą uwagą, że Austriya, która się pierwiej zbroiła, powinna sama zacząć przywrócenie stopy pokoju.

